

Od redakcji

Oddajemy do rąk Czytelników kolejny – trzeci tom „Rocznika Prasoznawczego”. Tym razem jego zawartość podzielona została na dwie części. W pierwszej z nich umieszczono rozprawy i artykuły, w drugiej zaś komunikaty z badań.

Tom otwiera pierwsza część rozprawy profesora Uniwersytetu w Kubaniu Jurija Łuczyńskiego. Podjął on problem nie tylko aktualny, ale i oryginalny, albowiem przybliżył polskim czytelnikom dzieje i współczesność środków komunikowania masowego państw zakaukaskich. Autor nie ograniczał się przy tym do prostej rejestracji poszczególnych tytułów prasowych, ale przypominał też burzliwe dzieje tego regionu, który był terenem ekspansji carskiej Rosji, a później wchodził w skład Związku Radzieckiego. W artykule znajdziemy też informacje o prawnych i ekonomicznych determinantach funkcjonowania mediów na badanym obszarze.

Równie ciekawy poznawczo wydaje się artykuł kierownik Katedry Środków Masowego Komunikowania Uniwersytetu w Rostowie, prof. Jewgieniji Kornilowej, traktujący o współczesnej rosyjskiej reklamie telewizyjnej. Autorka z wielką znajomością rzeczy przedstawiła proces komercjalizacji telewizji w Rosji. Z jej artykułu wiele też można się dowiedzieć nie tylko o samej reklamie, ale i o stanie telewizji w Rosji; pośrednio prezentuje ponadto zjawisko globalizacji środków komunikowania masowego.

Artykuły J. Łuczyńskiego i J. Kornilowej merytorycznie opracował i do druku podał Marian Gierula.

Tomasz Mielczarek zainteresował się mediami o. Tadeusza Rydzyka. Media te zawsze wzbudzały potężne emocje, miały swych zagorzałych zwolenników i przeciwników. Walorem tekstu wydaje się to, że autor nie tylko ograniczył się do rejestracji stanu posiadania o. Rydzyka. Zainteresował się ponadto pewnymi zjawiskami i procesami zdającymi się wskazywać, że badane media pełnią nie tylko funkcję koncernu, ale też niekiedy wkraczają na obszar zwyczajowo zarezerwowany dla partii politycznych.

Artykuł Jolanty Dzierżyńskiej przedstawia częstochowskie mutacje „Trybuny Śląskiej” i „Dziennika Zachodniego”. Autorka, odwołując się do pracochłonnych badań statystycznych oraz informacji uzyskanych od kolporterów,

dowodzi, że blisko 20 lat funkcjonowania wolego rynku doprowadziło do istotnego zawężenia oferty dzienników lokalnych. Odwrót od lokalności to nie tylko malejąca oferta dzienników. Następuje ponadto ograniczenie lokalnego charakteru mutacji gazet regionalnych. Zjawisko to przybiera formę ograniczenia liczby kolumn lokalnych, ujednolicenia ich szaty graficznej, uniformizacji form kontaktów z czytelnikami i akcji promocyjnych, a nade wszystko upodabniania upowszechnianych treści.

Przedmiotem rozważań Michała Kaczmarczyka był system komunikacji wizualnej szkół wyższych. Niewątpliwą zaletą tego artykułu wydaje się to, że autor mocno osadził go w materiale empirycznym. Przeprowadził badania ankietowe wśród ponad 50 wyższych (publicznych i prywatnych) uczelni, nie stronił od informacji o kondycji całego szkolnictwa wyższego w Polsce. Wnioski z jego badań nie są zbyt budujące, co w pewnym sensie oddaje złożoną sytuację niedofinansowanej nauki polskiej.

Część pierwszą „Rocznika” kończy artykuł Stanisława Michalczyka przypominający jedną z najistotniejszych dla prasoznawstwa technik badawczych, jaką jest analiza zawartości prasy. Chociaż technika ta nie jest najmłodsza, to nadal trudno wyobrazić sobie jakiegokolwiek kompleksowe badania mediów bez metodologicznych zaleceń Berlsona i Pisarka. Autor artykułu, kierując się literaturą niemiecką, zwraca też uwagę na najnowszy trend w tej metodzie, jakim jest w ostatnich latach semantyczna analiza tekstów.

W „Roczniku” znalazły się komunikaty z badań autorstwa: Franciszka Szpora, Sylwii Turzańskiej, Katarzyny Walotek i Przemysława Ruty. Choć wymienieni autorzy dopiero zapoczątkowali swe prace, już udało się im zasygnalizować ciekawe problemy badawcze. Dotyczy to przykładowo pierwszego z komunikatów traktującego o dziennikarstwie internetowym. Autor słusznie obnaża niedostatki obowiązującego obecnie polskiego prawa prasowego, które z coraz większym trudem udaje się rozciągać na nowe środki komunikowania masowego.